

Ogólnopolska konferencja węglowa

Polska na pierwszym miejscu w wydobywaniu węgla w Europie

21 milionów ton więcej niż przed wojną

WARSZAWA. (PAP). — W dniu 3 marca r. b. w Warszawie równo w trzy lata od chwili utworzenia Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, odbyła się konferencja prasowa, zorganizowana przez przemysł węglowy, dla dziennikarzy krajowych i zagranicznych. Zebranych dziennikarzy powitał gen. dyr. inż. Fryderyk Topolski, stwierdził on, że jednym z najpoważniejszych osiągnięć polskiej gospodarki było wydobywanie w r. 1947, 59 130 330 t. węgla. Plan Państwowy przekroczone o 1 630 330 t., czyli o 2,8 procent. W porównaniu z rokiem 1946, kiedy wydobyć się wyniosło 47 280 000 ton notujemy wzrost wydobywania o 11 892 000 ton, czyli o 25,1%.

W porównaniu z przedwojennym wydobywaniem węgla na obecnym obszarze Polski (w roku 1938 wydobyć się wyniosło 69 393 267 t.) osiągnęliśmy już 85,21% ówczesnej produkcji węgla.

Ogólne obecne wydobywanie w Polsce przewyższało o 21 mil. ton "Dziękujemy za to przede wszystkim konsumpcji

węgla w kraju do 45,5 mil. ton w 1947 roku.

Wysiłek Polski w kierunku zwiększenia wydobywania węgla najlepiej obrazuje porównanie naszych osiągnięć z osiągnięciami innych państw. Wzrost wydobywania w różnych krajach w latach 1946-47 wynosił: w Polsce — 25%, we Francji — 1,5%, w Belgii — 6,97%, w Holandii — 21,57%, w Czechosłowacji —

Zbliża się termin otwarcia Wystawy Wrocławskiej.

Jakim będzie Wrocław w dniu 1 lipca 1948 r.?

Najważniejszym problemem jest dziś odbudowa i odgruzowywanie.

Na str. 3-ciej zamieszczamy na ten temat artykuł dyskusyjny Tadeusza Tulasiewicza.

Co dzień niesie

Chmura gradowa

„Od nowego roku rozpoczyna się zwycięski szturm na powszechność nauczania” — powiedział minister Oświaty dr Skrzyszewski, na odbywającym się obecnie we Wrocławiu zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego.

„Słusznym jest wysuniecie zagadnienia powszechności nauczania na plan pierwszy. Dziecko poza szkołą — to nie tylko czar na planie na kulturalnym obrazie narodu, to wielki grzech, za który odpowiedzialność ponosi całe społeczeństwo, to zbrodnia, do konywana na dzieciach które — jeśli się temu nie zapobiegnie — zostaną pogrążone w ciemność i będą musiały iść przez życie, jako upośledzeni obywatele — analfabeci.

Min. Skrzyszewski rzucił do zrealizowania w najbliższym roku szkolnym hasło: „Ani jednego dziecka poza szkołą!” I hasło to musi być wprowadzone w życie, bo — jak oświadczył minister — analfabetyzm to „olbrzymia klęska społeczna, która jak gradowa chmura posuwa się nad naszym krajem”.

A duża jest ta chmura gradowa! Według danych statystycznych na 100 dzieci w Polsce w wieku 7 — 10 lat — nie chodziło do szkoły 11 dzieci. W wieku do 13 lat — nie uczących się było 16, a od 14 do 17 lat nie uczęło aż 72 dzieci!

Liczyby te pochodzą z lat 1945-6. Dzisiaj jest niewątpliwie dużo lepiej. Nie jest natomiast całkowicie opanowane zagadnienie powszechności szkolnictwa i o to musi być stoczona walka.

Udało nam się — wysiłkiem całego narodu — wygrać batalię odbudowy życia gospodarczego Polski. Wygramy również batalię o przyszłość naszych dzieci.

(w)

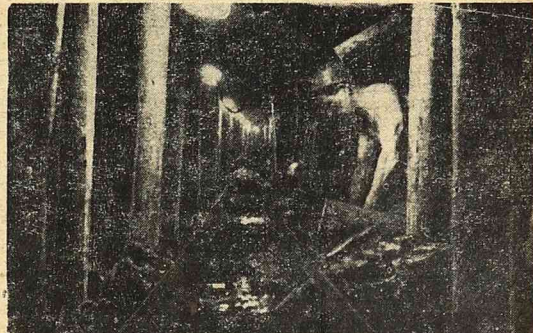
7,59%. Jedyne w Zagłębiu Saary procent ten jest nieco wyższy i wynosi 32,94%.

Wystąpienie Grottewohla „Będziemy walczyli o jedno Niemiec”

BERLIN (PAP). — Jeżeli mocarstwa zachodnie dokonają podziału Niemiec, wówczas walka o jedno Niemiec, wówczas walka o jedno Niemiec, będzie prowadzona przez nas aż do zwycięstwa — oświadczył przewodniczący socjalistycznej partii jedności Grottewohl na wiecu w Gitterfeld.



Zdaniem Grottewohla, Frankfurt reprezentuje jedynie interesy amerykańskie. Jednakże amerykański ustroj państwowy nie da się przenieść na teren Niemiec. „To co się dzieje w Bizoni — powiedział Grottewohl — sprzeciwia się pojęciu demokracji. Natomiast w strefie wschodniej obrano drogę, która odpowiada potrzebom narodu niemieckiego, gdyż nasza demokracja musi być swobodnie ukształtowana”.



DZIĘKI NIM!

Profesor Joliot-Curie potępia Mikołajczyka

PARYŻ (PAP). — Prof. Joliot Curie, wysoki komisarz Komitetu Energii Atomowej oraz prezes Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Polskiej wystosował do redaktora dziennika „Le Monde” Bouve - Mery list protestujący przeciwko ogłoszeniu przez dziennik pamiętników Mikołajczyka. „Le Monde” wbrew przyjętym zwyczajom nie opublikował listu prof. Joliot Curie. List ten ukazał się natomiast w szeregu innych dzienników paryskich.

Prof. Joliot zaznaczył, że w wysłaniu listu skłania go żywe zainteresowanie sprawami polskimi, oraz jego obowiązek jako prezesa Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Polskiej. Prof. Joliot Curie potępia działalność Mikołajczyka jako przestępcę i godzącą w interesy narodu polskiego, oraz zasady współpracy międzynarodowej.

Samochód na dwóch kołach

WALBRZYCH (zm). — Mgr. Kreczkowski kierownik zakładu naprawy samochodów w Solcach Dolnych, wyprzedził samochód o dwóch kołach, którego pokaz odbędzie się w Walbrzychu.

Nowy samochód dwukołowy jest powtórzeniem prób czynionych przez Kreczkowskiego przed wojną i różni się od starszego modelu tym, że ma linie opływowe. Samochód osiąga 140 km na godzinę i może być produkowany masowo.

Wydawnictwo popularno-naukowe „Czytelnika” organizuje konferencje naukowców

WARSZAWA (API) W dniu 14. 2. rb. została zwołana przez redakcję „Wiedzy Powszechnej” konferencja astronomów, na której omawiane były możliwości i metody popularyzacji tej dziedziny wiedzy.

Konferencja ta była jednocześnie pierwszym od 1939 r. zjazdem badaczy odczaszającego nas wszechziata.

W obradach wzięli udział: prof. dr E. Rybka, prof. Wł. Dziewulski, prof. dr W. Iwanowska, dr Wł. Zon, dr Fr. Koebeke, mgr St. Kosib, dr T. Wierzbicki, dr O. Pogorzelski, dr J. Mergentaller i dr A.

Opolski. Spółdzielni Wyd. „Czytelnika” reprezentowali wiceprezes St. Tazbir oraz mgr. J. Malecki.

Dnia 29. 2. rb. odbyła się również z inicjatywy tego wydawnictwa konferencja historyków, poświęcona zagadnieniu popularyzacji historii, na której red. działu historycznego tego wydawnictwa prof. dr Natalia Gąsiorowska wygłosiła referat o „Popularyzacja nauk historycznych”.

W konferencji wzięło udział 22 autorów ze wszystkich środowisk uniwersyteckich i przedstawiciele

Spółdzielni Wyd. „Czytelnika”. Konferencje autorów „Wiedzy Powszechnej” są dowodem, że instytut kulturalno-oświatowy „Czytelnika” dąży stale do doskonałości publikacji mających służyć masom społeczeństwa polskiego.

Za łapówki

Wyrabiali polskie obywatelstwo Niemcom

(Telefonom od własnego korespondenta)

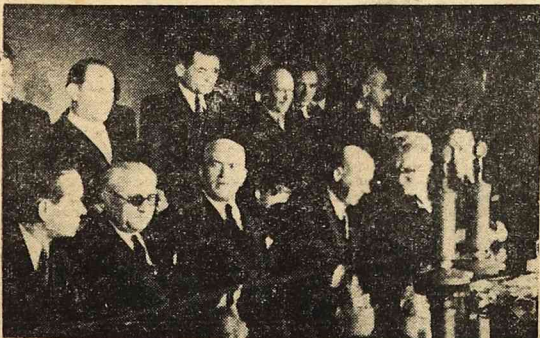
ZIELONA GÓRA (H) W dniu 3. marca br. rozpoczął się przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Olbrzymiej hali „Polskiej Welny” sędzijski proces przeciwko b. staroście zielonogórskiemu Janowi Klementowskiemu, wicestaroście dr Romanowi Mazurkiewiczowi, kierownikowi referatu administracyjnego mgr. Kazimierzowi Krwawczowi, urzędniczkę Ewie Degorskiej, oraz dr Florianowi Kepińskiemu — członkowi komisji weryfikacyjnej dla autochtontów.

Wszyscy oskarżeni o branie łapówek od Niemców, starających się o uzyskanie obywatelstwa polskiego. W pierwszym dniu rozprawy odczytano akt oskarżenia, który w szczególności zarzuca: osk. Kazimierzowi Krwawczowi, że od sierpnia 1945 r. do listopada 1947 r. ciągnął korzyści majątko-

we od osób narodowości niemieckiej, działających w interesie niemieckich organizacji politycznych, nieuczniących granic na Odrze i Nysie.

Krwawicz wbrew przepisom ustawy o obywatelstwie polskim uzyskał uzyskanie tegoż 16-tu Niemcom. Oskarżona Ewa Degorska pomogła za łapówki 6-tu Niemcom. Podobnie brzmie oskarżenie przeciwko osk. Kepińskiemu i wicestaroście Mazurkiewiczowi. Wreszcie b. starosta Klementowski pomógł 22 Niemcom do uzyskania obywatelstwa polskiego. Nadto akt oskarżenia zarzuca b. staroście, że w mieście kanu stępną przeobrywał bez zezwolenia i szturca, a w granicy stałostwa 3 karabinów. Rozpoczą toczy się nadal przy udziale publiczności w liczbie około 3.000 osób.

UMOWA O WYMIANIE KULTURALNEJ



W ostatni dzień została podpisana umowa o wymianie kulturalnej pomiędzy Polską a Rumunią. Na zdjęciu członkowie polsko-rumuńskiej delegacji, od lewej: rum. min. inf. Liwczanu, min. Kult. i Sztuki Pas, premier Groza, premier J. Cyrankiewicz, min. oświaty St. Skrzyszewski i minister bez teki W. Rzymowski

Ważniejsza odbudowa, czy odgruzowanie?

Na czoło zagadnień wrocławskich wysuwa się kwestia odbudowy i odgruzowania miasta. Już tylko niespełna 120 dni dzieli nas od chwili otwarcia Wystawy, na którą zapraszamy około miliona gości.

Jaki będzie wygląd zewnętrzny Wrocławia w dniu 1 lipca 1948 — oto problem najważniejszy spośród wszystkich zagadnień, związanych z Wystawą.

Wystawa bowiem odbywa się w całym mieście. Wrażenia jakie turycy z całej Polski i Europy wywołają z Wrocławia będą miały duży wpływ na ustalenie opinii kraju o naszej pracy.

Rozpoczynamy więc dziś dyskusję na temat zagadnienia, jak odbudowywać Wrocław. Artykuł poniższy jest artykułem dyskusyjnym i spodziewamy się licznych wypowiedzi na ten temat. Zamieszczamy jednocześnie „Punkt obserwacyjny” na temat wrocławski, by podkreślić szczególną wagę problematyki naszego miasta w przededniu Wystawy.

Czas nagli... W dniu 1 lipca Wrocław musi zdać swój egzamin.

Przed wojną zagadnienia polityki budowlanej, przepisów bezpieczeństwa budowlanego, odpowiedzialności i uprawnień interesowały na ogół odpowiednie czynniki administracyjne względnie fachowców, przeciętnego zaś obywatela tylko o tyle, o ile dotyczyły go bezpośrednio. Dziś zagadnienia te są **bolączką ogółu**. Interesują się nimi partie polityczne, organizacje społeczne, w ogóle każdy mieszkaniec miasta.

Do najważniejszych z nich zaliczyć należy niewątpliwie dwa **zasadnicze problemy**, dotyżące Wrocławia. Jeden — to odbudowa, drugi, ściślej łączący się z poprzednim — to sprawa odgruzowania i oczyszczenia miasta. Jakkolwiek oba te zagadnienia są ściśle ze sobą związane, to jednak w dzisiejszym układzie stosunków nie są one jeszcze ściśle skoordynowane.

BRĄK KONTROLI I DYSPROPORCJE

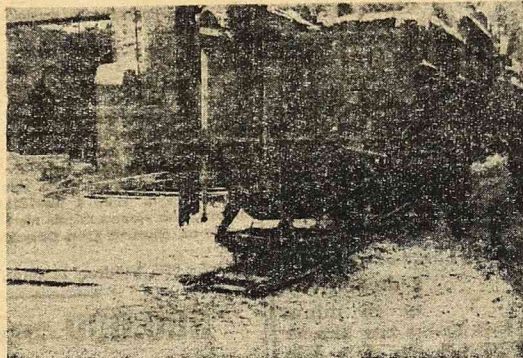
Istnieje wprawdzie Wrocławska Dyrekcja Odbudowy, w której —

zadawało by się — sprawy te powinny być koncentrowane. Praktycznie jednak tak nie jest. Do zakresu działalności Dyrekcji należy m. inn. „budowa i rozbudowa budynków państwowych i na wniosek samorządu — budynków czy zakładów samorządowych, dróg, urządzeń komunikacyjnych miejskich oraz wykonywanie innych robót techniczno-budowlanych na zarządzenie ministra Odbudowy”.

W rzeczywistości spod działalności WDO wymyka się kontrola szeregu prac budowlanych na terenie

Artykuł dyskusyjny

miasta, przeprowadzanych przez takie instytucje jak np. kolej, wosko, czy poszczególne ministerstwa. Budują i remontują one na własną rękę, nie uzgadniając z WDO choćby gradacji potrzeb.



Jadą wagonek z grusem

Jaskrawym tego przykładem może być „Awag”. Rażąca jest dysproporcja między kredytem, przeznaczonym na odbudowę „Awagu” w wysokości 200 mil. zł (na jeden buknynek), a całym budżetem WDO, w którym na wszystkie potrzeby miasta, to znaczy na remont około 120 obiektów, przewidziano 450 milionów złotych.

Obecnie widać już pewną poprawę. Oto powstał komitet koordynacyjny, na którego czele stanął wojewoda wrocławski. Całkowicie jednak rozwiązanie tego problemu nastąpi dopiero wtedy, gdy Wrocław, podobnie jak Warszawa, otrzyma swego komisarza odbudowy, który zespałać będzie w swym ręku całokształt zagadnień. Jak długo to nie nastąpi, tak długo zagadnienia odbudowy u nas będą stały atulaj.

OBY NIE SKOŃCZYŁO SIĘ NA PROBLE...

Innym problemem, łączącym się ściśle z poprzednim, jest sprawa od-

gruzowania. Jesienią ub. roku partie polityczne pchnęły ją na właściwe tory, mając na celu w pierwszym rzędzie oczyszczenie miasta. Dopiero obecnie zaczęło się właściwe odgruzowanie. Prace, prowadzone na odcinku Plac Bohaterów Ghetta — ul. Świdnicka, uważać należy za próbę rozwiązania tego problemu.

Czy próba ta jest już na czasie, czy wybór miejsca (odcinek który w życiu miasta, poza względami komunikacyjnymi, nie odgrywa fak-

wanie. Na jedno i drugie równocześnie nie stać nas, rozdzielając zaś kredytyów przyniesie szkodę jednej i drugiej akcji.

Większość ludzi opowiada się za odbudową, choć nie brak i zwolenników oczyszczenia. Wydaje się jednak, że raczej powinniśmy się wziąć do odbudowy i zabezpieczenia, a oczyszczenie zostawić na później.

Poruszone tu problemy są zbyt ważne, by można je było wyczerpać w krótkim artykule. Wskazany by łoby, ażeby na ten temat wypowiedziały się czynniki zainteresowane, którym „Stowo” chętnie użyczy swoich szpałt.

TADEUSZ TUŁASIEWICZ

Z POLSKI

KRAJOWE BUDZIKI

Państwowa Fabryka Zegarów w Łodzi wykonała w roku ubiegłym 104% planu, produkując zegary o-gólnej wartości 29.775.000 zł. (w-g cen zbytu).

Fabryka w Łodzi produkuje zegary elektryczne, wtórnie synchronizowane, zegary 10-dniowe sprężynowe, budziki popularne a nadto różnego rodzaju części do aparatury telefonicznej.

W OBAWIE POWODZI

W związku z groźącym niebezpieczeństwem powodzi na skutek gwałtownego obniżenia temperatury i częściowego zamarnięcia rzek, powołano w Poznaniu Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy.

DYKTATURA DOLAROWA

Przemysł opalowy we Wloaczeli opianowany jest przez Stany Zjednoczone, które zmuszają Włochy do im-portu węgla amerykańskiego po 22 dolary za tonę.

Młodzi plastycy, malarze Dolnego Śląska stają do ogólnopolskiego konkursu

Międzynarodowa Unia Związków Turystycznych ogłosiła konkurs o zasięgu ogólnopolskim na najlepszy plakat turystyczny, skomponowany i wykonany przez młodych. Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach 16-18 lat i 19-20 lat. Przewiduje się wystawienie prac

konkursowych w czasie dorocznego zjazdu Unii, który nastąpi w czerwcu br. w Oslo w Norwegii.

Celem konkursu jest umożliwienie wybita się młodych artystów na terenie międzynarodowym i pozyskanie ich do przyszłej współpracy w dziale propagandy turystyki i zbliżenia narodów na tej platformie.

Zgłoszenia artystów do dnia 1 kwietnia, zaś plakaty do 1 czerwca br. przyjmują wszystkie placówki P.B.P. „Orbis” na Dolnym Śląsku i bezpośrednio Min. Komunikacji, Wyzd. Turystyki. Warszawa. (XP)

Przerażający rekord amerykański

87 proc. niezdolnych do wojska - to umysłowo chorzy

(z). — Niedawno słynny amerykański psychiatra wojskowy dr J.I. Wearns podał do wiadomości ogółu przerażającą statystykę chorób umysłowych w St. Zjednoczonych.

Ze statystyki tej wynika, że potowię łózek szpitalnych w tym kraju zajmują ludzie chorzy nerwowo, lub umysłowo. Przyczynę tego upatrują lekarze w zubożającym tempie życia i ciężkich warunkach klimatycznych.

Spośród 15 milionów młodych mężczyzn, badanych przez komisję werbunkową, 1.875.000 uznano za niezdolnych do służby w wojsku z powodu zaburzeń umysłowych. Chorzy nerwowo lub umysłowo stanowili więc 87% ogólnie liczący nie nadających się do wojska.

Ale nawet taka selekcja nie wyodrębniła wszystkich niezupełnie nor-

malnych umysłowo, gdyż w okresie pomiędzy 1942 a 1945 r. spośród zwolnionych z wojska 39% odesłano do zakładów lub szpitali, jako chorych psychicznie.

Dr. Wearns bije z tego powodu na alarm, domagając się ściślejszej kontroli warunków życia młodych ludzi oraz systematycznych kontroli lekarskich na wyższych uczelniach i w szkołach zawodowych.

Czy zaprenumerowałeś już »BIBLIOTEKĘ ROMANSÓW I POWIEŚCI«?

Cena tomiku zł. 50 —. W prenumeracie zleconej zł 80 — miesięcznie (za dwa tomiki). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe.

K 976

Punkt obserwacyjny

Nasz entuzjazm

Jeden z naszych kolegów znalazłszy się w gronie znajomych katowiczian — spojrzal na nich z dumą i powiedział:

— Cóż wy znaczenie wobec nas!... Katowice mają 190 tysięcy mieszkańców, a Wrocław 300 tysięcy. Wy liczyście sobie dopiero 90 lat, a my mamy przeszło tysiącletnią przeszłość.

Przemówił przez niego patriotyzm wrocławski, który dziś wyrabia sobie już pełne prawo obywatelstwa w Polsce.

Pewnej wrocławskiej dziennikarce powiedziano w Katowicach z przekąsem:

— Ech, ten wasz wrocławski entuzjazm...

Uważamy te słowa za najwyższy komplement dla naszego miasta. Tak, tu trzeba mieć wielki entuzjazm, trzeba mieć odwagę rozpoznania każdego dnia z myślą o walkach, które nam przyjdzie stoczyć. Gdybyśmy tu nie mieli wszyscy tego wielkiego entuzjazmu, gdyby dzień wrocławski nie posiadał owej dynamiki sprawiającej, że po-

konujemy mimo wszystko olbrzymie trudności natury technicznej — Wrocław nie byłby dziś miastem, o którym mówi cały kraj, do którego coraz częściej przybywają swoi i obcy by przyjrzyć się temu dziwnemu fenomenowi, jakim jest wyróżnienie w ciągu niespełna trzech lat — nowego polskiego środowiska naukowego i kulturalnego, potęgę tego gospodarki i jakże już dziś zwar tego społeczeństwa.

Wszak Wrocław jest dziś miastem o najspokojniejszych w Polsce nerwach. Plotka prawie że nie ma tu wstępu, nastroje panikarskie, na syłane czasami w listach z Centralnej Polski — nie chwytają. Doprawdy, tu wśród tych ruin mieszkają ludzie coraz spokojniejsi, coraz bardziej zrównoważeni duchowo.

Leon Kruczkowski w swych wrażeniach z podróży po Związku Radzieckim rzucił trafne spostrzeżenie o ludziach z ZSRR.

— Ci ludzie wierzą w to co robią...

Nie można pracować wydajnie — nie wierząc w celowość swej pracy.

Wrocławianin nabiera coraz większej wiary w celowość swej pracy. Nie ma w Polsce miasta, w którym by mieszkańcy tak interesowali się problemem gospodarki samorządowej, jak we Wrocławiu. Gdzie dyskutuje się nad nowymi liniami komunikacyjnymi, szlakami, które trzeba odgruzować, ulepszeniami w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej tak, jak w naszym mieście? Nigdzie w Polsce czytelnik gazety nie chłonie tak chciwie wiadomości lokalnych, jak we Wrocławiu. Bo tu wszystkich cieszy każdy postęp, każda nowa ulica odarta z gruzów, każdy metr nowego chodnika, każdy sukces imprezy kulturalnej.

Ten entuzjazm wrocławski przebiega na szpalty dzienników, które tu się ukazują.

I stawiamy tu tezę: prasa wrocławska ma dziś ton najbardziej optymistyczny w całej Polsce. I jeżeli ludzie w Tarnowie, Bochni, Rzeszowie, Zakopanem, Kielcach, Radomiu — żądają w kioskach dzienników wrocławskich — to czynią to dlatego, że wyczuwają w nich ów nowy typ prasy polskiej. Coraz mniej tu operujemy się na suchym materiale agencyjnym, a coraz więcej na żywym kontakcie z chwilą bieżącą. Dlatego narz entuzjazm nie jest papierowy, lecz tkwiący

głębiem korzeniami w życiu bieżącym.

Gdy zwiedzamy fabryki, zakłady wychowawcze, warsztaty i pracownie naukowe — gdy widzimy zastępy ludzi bardzo dobrej woli, spełniających swe obowiązki — to przemawia to do nas stokrotnie wyraziściej niż sucha cyfra komunikatu gospodarczego, nadesłanego przez jakąś centralną instytucję.

Prasa Ziemi Odzyskanych jest prasa żywego człowieka, jest jego najwzniejszym towarzyszem — i spowiednikiem. Tak jest, spowiednikiem. Zaden z dzienników w Polsce Centralnej nie otrzymuje tak wielu listów od czytelników jak właśnie prasa wrocławska. Nigdzie nie nawiązano tak serdecznych wzajemnych węzłów przyjaźni — i przede wszystkim głębokiego zaufania.

Owa szerokość wypowiedzi, ton entuzjazmu, dynamika dnia nowego, którego rytm wybijają coraz wspanialej rozwijająca się praca nad odbudową — to wszystko sprawia, że prasa wrocławska jest chętnie czytana — na coraz bardziej od Wrocławia odległych obszarach.

Napawa to nas wielkimi nadziejami na przyszłość. Bo pragnięmy, by Wrocław stał się drugim miastem po Warszawie, a każdy numer dziennika wrocławskiego sprzedany na innych obszarach kraju — zdobywa

przyjaciół dla naszego miasta.

Kraków ma ambicje wydawania dziennika ogólnokrajowego. Łódź pod względem dziennikarskim zawodzi, Poznań ma raczej prasę dla swego regionu, zresztą prasę, do której czytelnicy są bardzo przywiązani. Szczecin i Gdynia podzieliły się regionami nadbrzeżnymi.

Warszawa i Wrocław przemawiają językiem, który rozumie cały kraj. Przed prasą tych dwu miast roztaczają się wielkie perspektywy. Prasa wrocławska w okresie 120 dni przed Wystawą — ma olbrzymie zadania do spełnienia. Ma przygotować niejako duchowo cały kraj na ten wielki moment, jakim będzie wspaniała manifestacja pod hasłem „Tu byliśmy, jesteśmy i pozostaniemy”, a jednocześnie przygotować ten nasz tutejszy na przyjęcie miliona gości.

Au do tych przygotowań stanąć musi nie tylko Wrocław, ale cały nasz region klimatyczny - turystyczny, bo spośród tych, którzy przybędą na Wystawę — setki tysięcy odwiedzi też i Jelenią Górę, Walbrzych, Świdnicę czy Kłodzkę, jak też Solicę, Kudowę lub Szklarską Porębę.

ZBIGNIEW GROTOWSKI

PKS contra PKP

Słowo „symbioza” można przetłumaczyć po polsku jako „ściśle współżycie” przynajmniej dwóch osobników...

W symbiozie żyją również PKS i PKP, jako że obie instytucje podlegają Min. Komunikacji.

Tymczasem okazuje się, że kolej traktuje swego partnera całkiem nierównorzędnie. Tak przynajmniej twierdzi Rada Zakładowa wrocławskiego PKS...

Trudno, aby dziecko czekało z rozleniwieniem się kwartał dłużej.

Podobnie wyglądała sprawa z paczkami UNRRA. Kolejarze otrzymali paczki lepsze, pakeagowcy gorsze.

Niestety, i my nie wiemy czy taki rozwój jest możliwy. Należałoby może jeszcze spróbować drogą łagodną perswazji...

Swoją drogą brzydko jest ze strony kolejarzy, że tak po macoszemu traktują swoich kolegów z komunikacji samochodowej.

TUWICZ



Gospodarze - starostowie radzili na zjeździe wojewódzkim we Wrocławiu

„Gdy starosta zwiąże swoje oczynizania, jako mąż zaufania Rządu i społeczeństwa, z czynnikami społecznymi, gdy wejdzie w ścisły kontakt z radą narodową...

Uwadze starosty, w myśl wywodów referenta, nie może ująć żaden nawet najdrobniejszy objaw życia

w jego powiecie. Na czło zagadnień wybijają się: usprawnienie administracji, problemy rolne, szkolnictwa, aprowizacji oraz współpracę z samorządem.

Starosta nie może być wyłącznie stuprocentowym wykonawcą zarządzeń władz, ale powinien usprawniać życie na Ziemiach Odzyskanych, przy współpracy szerokiemi mas społeczeństwa.

Głównymi tematami obrad zjazdu starostów dolnośląskich były dwie sprawy, a mianowicie: akcja siewna w bieżącym roku i likwidacja odlogów...

W roku bież. będziemy przeprowa

dzi na Dolnym Śląsku siódmą z kolei akcję siewną. Akcja ta będzie się różniła od podobnych w latach ubiegłych. Podczas gdy dotychczas Państwo przychodziło rolnikowi bezpośrednio z dużą pomocą...

Nie znaczy to, że nie otrzyma on pomocy. Będzie to jednak pomoc nie w formie darowizny, a przy tym rolnik sam musi ją zorganizować jako pomoc sąsiedzką.

Uwaga: zaraza stadnicza! Trzeba uważać na konie

(Jur.) Zaraza stadnicza jest niebezpieczną chorobą koni, atakującą cały

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatry PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI - czwartek 4 hm. godz. 19-1a „Ocalenie Jakuba”...

WYSTAWA GRAFIKÓW POZNAŃSKICH - ul. Ofiar Oświęcimskich

Kina „SLASK” - ul. Świerczewskiego 8 (radz.) - film kolorowy - „Dwa panowie”...

Nocne dyżurny aptek

Pod „Gwiazdą” - Stalina 87. „Lwem” - Plac Słoneczny 2. „Aniołem” - Szczytnicka 28. „Mewami” - Partyzantów 25.

Dobry i smaczny obiad z dwóch dań w 45 minut

Rada Kobięc przy Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych organizuje pod fachowym kierownictwem kol. Wawrzęskiej pokazy gotowania dla kobiet pracujących zawodowo...

Niezależnie od tego będą przez prowadzone pokazy ekonomiczne go pieczenia; przetworstwa owocowego dla kobiet prowadzących gospodarstwa domowe...

Kobiety pracujące zawodowo proszone są o zgłaszanie się celem wzięcia udziału w pokazach w gmachu OKZZ ul. Mazowiecka 17, pokój 315, biuro Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych.

300.000 mieszkańców osiąga Wrocław

Liczba mieszkańców Wrocławia wykazuje stały wzrost. Gdy jeszcze z końcem ubiegłego roku mieliśmy w mieście niespełna 250.000 mieszkańców...

ra ilość osób, dotychczas niemeldowanych. Obecnie praca w Biurze Ewidencji Ludności polega głównie na wypełnianiu kart rodzinnych...

Odremontowano port lotniczy na Pilczycach

(Mg) Na terenie cywilnego portu lotniczego Mała Gądawa na Pilczycach trwają gorączkowe prace. W ubiegłym roku odremontowano już hangary, budynek portu i garaż.

Obecnie są w toku prace nad uprzakowaniem pola wzlotów, a dzięki znacznym kredytom, które w bieżącym roku są wyższe o 170% niż w roku ubiegłym...

ry i warszaty. Lotnisko posiada dogodnie połączenia komunikacyjne z miastem, linia tramwajowa dochodzi niemal do samych jego budynków.

Wypadki przy pracy

(K-1) Przy ul. Krakowskiej Nr. 180, na terenie wytwórni Chemicznej, 50-letni Wiktor Gajewski (zam. tamże) w czasie pracy spadł z dachu dwupiętrowego domu.

Felczer Pogotowia Ratunkowego PCK stwierdził śmierć. - Józef Parzych (ul. Roosevelta Nr. 13 m. 12) pracownik resortu technicznego Z. M., referatu odgruzowawczego w czasie pracy przy odgruzowaniu przy ul. Trzebnickiej Nr. 32, został przgnieciony murem...

Gzas odnowić PRENUMERATE

Jest jeszcze szaber

Rejon Parku Szczytnickiego w niebezpieczeństwie

W rejonie przyszłej Wystawy, tuż przy Hali Ludowej, dzieją się rzeczy, na które trzeba natychmiast zareagować.

Przypominamy: Wczasy od 1-go kwietnia (Jur.) - Zbliża się okres urlopów letnich. W nadchodzącym sezonie wczasów, który będzie trwał od dnia 1 kwietnia aż do 31 października wprowadzono pewne zmiany w opłatach.

Koszt jednego dnia w pensjonacie wypoczynkowym wynosi dla pracownika I-szej grupy (do 15.000 zł.) zarobku - 54 zł., a dla pracownika II-giej grupy (ponad 15.000 zł.) - 100 zł.

Wystawy, czy też urzędem miejskim, należy skłonić te instytucje do zabezpieczenia gmachów przed

Spaceram po Wrocławiu

»Zielona Gęś« karmiona »pigułkami«

Zapowiedź przyjazdu Galezynskiego i Minkiewicza wywołała we Wrocławiu wielkie poruszenie. Popularny dyrektor teatru „Zielona Gęś” przybysza osobście z Głogówka, karmioną „Pigułkami” minkiewiczowskimi.

Wrocławianie cieszą się na ten wieczór, na który na pewno zabraknie w kasie biletów. Obydwał pisarza w naszym mieście ogromnie popularni. Iż to razy stwieszył się światła „Pieśń o fladze” Galezynskiego w znakomitym wykonaniu p. Swiatek Dziedziszewskiej, jednej z najgorętszych w Polsce wielbicielek poezji Galezynskiego.

dewastacją. W przeciwnym razie koszty ich remontu wzrosną do olbrzymich sum.

Mierniczowie na start - wolam wielkim głosem. Weźcie narzędzia i obliczcie długość kolejek osób, oczekujących na możliwość zakupienia miesięcznego biletu tramwajowego.

Na placu Solnym kolejka mierzy około kilku kilometrów. Gdzie indziej to samo. Ludzie marzną, tracą pół dnia i - narzekają. Czyżby nie można tego jakoś usprawnić? Apelujemy - zmniejszyć ilość godzin czekania w kolejkę z 5 na 4 godziny. Dziesiątki tysięcy ludzi żyją ską godzinę czasu. Albo te czekające używać w międzyczasie do odgruzowania miasta.

Trzeba coś zrobić. Widok ludzi stojących na mrozie przez pół dnia i przeklinających swój los - nie jest budujący. GROT.

Notatnik wrocławski

...80 zespołów świetlicowych z Dolnego Śląska stanio do konkursu teatrów amatorskich w dn. 21, 22, 23 marca. Konkurs odbędzie się we Wrocławiu. W sędzię konkursowym zasięda: Irena Solska, Wojciech Dzieduszycki, dyr. Walden, nac. St. Łoś, Netto, Brocho, Hulanicka, Winnicki i Mostowicz.

...Nowe ceny na żywność obowiązują od dn. 1 marca. Masło mleczarskie - 620 zł, chleb żytni 33 zł (80 procentowy - 36 zł), pszeniczny - 64 zł, ziemniaki - 10 zł, słonina - 340 zł, smalec - 445 zł, kielbasa - 300 zł, kaszanka - 100 zł, schab (mięso) - 285 zł.

...Samopomoc Chłopska urządza w powiaty zjazd delegatów we Wrocławiu w dn. 6 i 7 marca. Obrady rozpoczyna się o godz. 10-iej w gmachu OKZZ. Spodziewany jest przyjazd wicepremiera Gomułki, wiceministra Kowalewskiego i prezesa Zarządu Głównego Dury.

...Czwartek Literacki w dniu dzisiejszym (Biskupa Nankiera 7, godz. 17) wypełni wieczór autorów Kazimierza Kopiczyńskiego, Andrzeja Palosza, Jerzego Sochanika i Tadeusza Spokowskiego (wstęp 20 zł dla członków - 10 zł).

...Tow. Przyjaciel Żołnierza urządza dn. 16 i 17 marca Walne Zgromadzenie Okręgu Dolnośląskiego. Zbiórka 10-go, o godz. 10-iej na Placu Wolności, a następnie zebranie o godz. 17-30 w sali Teatru Popularnego.

...Związek Osadników Wojskowych (Wrocław i powiat) w dn. 7 marca o

godz. 10-iej reno w gmachu własnym przy ul. Ruckiej 15 (I piętro) zwołał walne zgromadzenie członków, na którym obrane będą nowe władze.

...Sprzedana Narzeczona” w dniu 6 marca o godz. 15 jest grana tylko dla członków Zw. Zaw. Metalowców. Bilety sprzedaje się w gmachu OKZZ, pokój 320.

...Do dnia 10 marca przyjmuje się zgłoszenia w pokoju 320 (Mazowiecka 17) od rad zakładowych Związku Metalowców.

Przypominamy: Wczasy od 1-go kwietnia

(Jur.) - Zbliża się okres urlopów letnich. W nadchodzącym sezonie wczasów, który będzie trwał od dnia 1 kwietnia aż do 31 października wprowadzono pewne zmiany w opłatach. Koszt jednego dnia w pensjonacie wypoczynkowym wynosi dla pracownika I-szej grupy (do 15.000 zł.) zarobku - 54 zł., a dla pracownika II-giej grupy (ponad 15.000 zł.) - 100 zł.

OKZZ dysponuje 578 miejscami miesięcznie, czyli na turnus 2-tygodniowy przypada 380 miejsc.

Advertisement for S. J. p. SPECYLAK JÓZEFA z domu LISIČKA, ur. 6.II.1886, zmarła 2.III.1948 r. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 marca o godz. 16-iej z kaplicy emmentarsza św. Wawrzynca przy ul. Bujwidła, z czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych: MAŻ, SYNOWIE, SYNOWIE I WNUCZEK

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót wykończeniowych przy odbudowie budynku mieszkalnego przy ul. Mieleckiego nr 5 i 6 w Opolu.

Oferaty w podwójnych zalokowanych kopertach z napisem „Oferata do przetargu nieograniczonego Nr 64 na roboty wykończeniowe w budynku mieszkalnym przy ul. Mieleckiego nr 5 i 6 w Opolu”.

Otwarcie ofert odbędzie się tegosamego dnia, tj. w poniedziałek o godz. 10.30 w biurze Z. O.

Oferent obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 3% (trzy procent) oferowanej sumy na konto Zarządu Odbudowy K. P. w Katowicach w PKO Nr III/5385, a kwit dołączyć do złożonej oferty.

Brak wadium spowoduje unieważnienie oferty. Zarząd Odbudowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez poniesienia jakichkolwiek odszkodowań.

ZGUBIONO kartę RKU na nazwisko Szymanski Stanisław. 1880

ZGUBIONO dokumenty: kartę rejestracyjną RKU - Wrocław, legitymację PPR wydaną Wrocław, opinie Gminnej Rady Narodowej - wydana Lubien, pow. Wrocław, odcinek wymeldowania z gminy Chodzież na nazwisko Zychliński Stanisław. 1857

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Klein Maria, legitymację służbową dowód osobisty, odcinek zameldowania. Wrocław - gen. Świerczewskiego 91 - 10. 1885

ZGUBIONO legitymację służbową, wydaną przez DOW IV na nazwisko Czarnota Aleksander. 1888

ZGUBIONO: dowód osobisty, akt na dania prawa własności, wniosek przyznania do prawa własności na nazwisko Nowoj Tadeusz, oraz dowód o bisty Zony Leokadii. K 1053

ZGUBIONO odcinek zameldowania i tymczasowy dowód osobisty na nazwisko Beskidziak Anna. K 1072a

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego, leg. PPS i inne dokumenty na nazwisko Trebicka Eugenia, Wrocław Serbska 13. K 1056

SKRADZIONO kartę ewakuacyjną i mailetową, wydaną Czotków 8. 1945 r. - Stefania Folhamer 1890

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Stanisław Koszaryn, wydaną we Wrocławiu. 1894

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Wrocław na nazwisko Antezak Stanisław. 1893

ZGUBIONO kartę rejestracyjną, odcinek zameldowania na nazwisko Fraczek Ignacy. 1903

ZAGUBIONO zaświadczenie rejestracji: kartę RKU - Tła na nazwisko Zagordon Wacław. 1900

ZGUBIONO prawo jazdy nr 3223, kartę rowerową, kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Klemczyński Janusz, Wrocław ul. Telmajera 6. 1902

ZGUBIONO legitymację nr. 664, wydaną przez Dyrektora Okręgu Poczt i Telegrafów we Wrocławiu na nazwisko Wakulińska Olga. 1885

POSAD POSZUKUJA

BIURALISTKA - starsza, znajomość maszynopisania, wszelkich prac biurowych - poszukuje pracy, ewentualnie sekretarki, kasjerki. Zaufanie, referencje. Chętnie w szpitalu zakładu z mieszkaniem, utrzymaniem. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „1874”. 1874

ZDMOBILIZOWANY biuralista z dłuższą praktyką - maszynopismo - poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „36”. 1861

WDOWA, bezdzietna, emerytka kolejowa - przyjmie zajęcie w charakterze gospodyni domu, przy starszej osobie, lub bezdzietnym małżeństwie. Zgłoszenie do redakcji „Słowa Polskiego” pod „Emerytka 1. 2000”. 1858

ZOFER - mechanik, czerwone prawo jazdy, trzeźwy, sumienny - poszukuje pracy. Zgłoszenia: W. Tomczykowski, Głogów, ul. G. Morcinka nr. 12. 1867

TECHNIK - konstruktor z długoletnią praktyką - przyjmie posadę prywatną w przemyśle, lub przystąpi do poważnej współpracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” - Wrocław, pod „Konstruktor”. 1884

POSZUKUJE pracy, znajomość maszyn i pracy biurowej, biegły w jęz. francuskim (rep. z Francji). Zgłoszenia do „Słowa Polskiego” pod „1880”. 1889

LABORANTKA apteczna z kilkuletnią praktyką - poszukuje pracy we Wrocławiu. Zgłoszenia: J. Kamińska, Wrocław, gen. Dąbrowskiego 37/3. 1892

ZOFER - mechanik, czerwone prawo jazdy - poszukuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „1895”. 1895

KARMIELARZ, majster z długoletnią praktyką, poszukuje pracy. Wiadomość: ul. Krasińskiego 17/11. 1909

WOLNE POSADY

POTRZEBNA samodzielna gorsciarka od zaraz. Zgłoszenia: „Ortopedia”, Wrocław, Świerczewskiego 44. 1870

POTRZEBNA uczennica do krawcowej, Wrocław, Henryka Prawego 6/5. 1864

GOSPODINI z referencjami, doświadczona, uprzejma - otrzyma doskonałe warunki pracy, płacy. 2 osoby - Po mrota 4/9. 1860

MAJSTER farbiarski do Spółdzielni Włocławskiej „Tekstyl”, Wrocław, Dubois 17/19 - poszukiwany. 1859

FRYZJERKA - manicurzystka do zakładu fryzjerskiego - Potrzebna. Legnica, Chojnowska 50. K 1052

POSZUKUJE samodzielnie do gospodarki domowego (może być Śląska osoba). Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „1868”. 1868

WYŻSZA Szkoła Handlowa we Wrocławiu - zatrudni się biurową ze znajomością maszynopisu i stenografii. Podania należy składać w sekretariacie Szkoły, ul. Urszulanek 23/26. K 1061

FRYZJERKA damskiego (fryzjerka) - tylko dobra siła, oraz uczennicę przyjmie: Szynkarek, Wrocław, gen. Świerczewskiego 48. 1904

PRZEDSTAWIELOM na artykuły Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego, gwarantujemy wysokie zarobki. Zgłoszenia: PCH RBS, Wrocław, pl. Teatralny 2/19. 1907

KSIĘGOWA do przebieki przemysłowej, może zgłosić się natychmiast. „Kompas” - Wila Stosza 16, K 1063

POTRZEBNA gospodyni od zaraz, ze znajomością gotowania. Wytwórnia Pieczętek, Wrocław, Stalina 83. 1906

NAUZA

KORRESPONDENCJE KSIĘGOWOSCI Informacje, Lublin, skr. pocz. 105. K 670

LOKALE

ZAMIENIE czteropokojowe mieszkanie, śródmieście (dwa remont) na dwupokojowe. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „1877”. 1877

ZAMIENIE 3 pokoje z kuchnią z umiobowaniem i pełnym komfortem w Szczecinie, na takie same lub 2 pokoje z kuchnią we Wrocławiu. Informacje: Strutowa 12, m. 4 (boczna Stalina) - od 8 - 9-12. 1881

ODSTĄPIE 4 pokoje, kuchnia i łazienka - wyremontowane z meblami w śródmieściu. Zgłoszenia pisemne do redakcji pod „48”. 1905

PANNIE odstąpię pokój za lekcje for teplianu. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „1901”. 1901

ROZNE

WARSZTATY SAMOCHODOWE „Jedność”. Wrocław-Karłowice, ul. Kromera nr 8/10, telefon 29-05. Wykonuje wszelkie reperacje remonów samochodowych, obróbka metal, spawanie, wymiana części zamiennej oraz lakierowanie pojazdów. K 925

TRANSPORTY samochodowe dalekobieżne i miejscowe wykonują DPS Nowowiejska 20/22, tel. 30-92. K 1042

SLUSARSKI warsztat który jest w stanie wykonać z własnego materiału żelazne okna fabryczne (około 4000 kg) - zachęce zgłosić swój adres pod nr. 1856 w adm. „Słowa Polskiego”. 1856a

ODWOLUJE, jako nieprawdę za rzuty czynione przez niego Władysławowi Borkowskiemu zamieszkałemu w Jaworze, że włamał się do mojej piwnicy i dokopał kradzieży węgla, drzewa i kartoni. Wyrazem z tego powodu zał. w tytułom skraczy składam na P.C.K. 5000 zł - Urszula Preus. 1880

DREWNIANKI wszelkiego rodzaju - wykonuje Pracownia Obuwia - Henryka Pobożnego 3 (róg Stalina 85). K 1059

NOWO - OTWARTA pralnia białyny „Ira” - wykonuje wszystkie prace w swym zakresie. Wrocław, ul. Piłkarska 15. 1886

PRZYBLAKAŁ się pies duży, biały w czarne plamy. Po tygodniu uważam za własność. Kazimierza Pułaskiego nr. 27/14. 1863

PRZYBLAKANY pies wilczur, rudy, z nr. 580 do odebrania, ul. Władysława Jagiełły 6c, m. 9 - Jakubowski Czesław. 1876

CENNIK OGLOSZEN

Ogłoszenia w tekście przy szerokości 1 szpalty do 70 mm - 55 - zł za 1 mm, od 71 - 120 mm - 70 - zł za 1 mm, od 121 - 200 mm 85 - zł za 1 mm, od 201 - 300 mm - 105 - zł za 1 mm, ponad 300 mm - 135 - zł za 1 mm. Ogłoszenia za „tekstem” do 70 mm 95 - zł za 1 mm, od 71 - 120 mm 45 - zł za 1 mm, od 121 - 200 mm - po 55 - zł za 1 mm, od 201 - 300 mm - po 70 - zł za 1 mm, ponad 300 mm - po 90 - zł za 1 mm. Nekrelogi: do 70 mm - po 30 - zł za 1 mm, od 71 - 120 mm po 40 - zł za 1 mm, od 121 - 200 mm - po 55 - zł za 1 mm, od 201 - 300 mm po 110 - zł za 1 mm, ponad 300 mm - po 130 - zł za 1 mm. Ogłoszenia drobne: po 25 - zł za 1 słowo, dla poszukujących pracy po 15 - zł za 1 słowo. - Zastrzeżeni: niżej w tekście - do 50 mm przy ogłoszeniach jednoszpaltowych 50% drożej - większe i dwuszpaltowe - 100% drożej. Za niedzielę i święta dopłata 30%. Ogłoszenia drobne - minimum 10 słów maximum - 40 słów. Konto PKO - Nr. VIII - 185.

Sprzedaz okazujna z powodu likwidacji

- 1. 5,5 KW pierścieniowy 1440 obr. 220/380 V
1. 1,5 KW krótko zwarty 1470 obr. 220/380 V
1. 1,1 KW krótko zwarty 1400 obr. 220/380 V
1. 0,75 KW krótko zwarty 1400 obr. 220/380 V
1. 0,37 KW krótko zwarty 1400 obr. 220/380 V
2. 0,25 KW na kolektor 1400 obr. 220 V
1. 0,8 KW krótko zwarty 1420 obr. 220/380 V
1. KW szlifarka rc a:800 obr. 220/380 V
1. 0,18 KW na kolektor 1560 obr. 220 V
1. 80 Watt marki Pfaffid sycia 5000 obr., uniwersalny komplet z lampką i wyłącznikiem nożnym
2 lampy łukowe z dławikiem
1 licznik 3 fazy z zerem
1 licznik 2 fazy
2 telefony z tarcazą
1 kasa ogniowtwa
1 kasa National na 4 szuffady
50 izolatorów (Schiokloskie)
50 sprzączek do izolatorów
300 m kabla telefonicznego ziemnego i wszelkie armatury oświetleniowe.

ZARY K. ZAGANIA - Zakład Elektryczny ul. Chrobrego 34 K-1051

SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE wykonuje fachowo i solidnie, a precyzyjnie haftów artystycznych IRENA SZAFOWA, Poznań ul. Skarbowska 23 - tel. 12-51 K 945

KUPIMY

Siatki prądu zmiennego 3 sztuki krótkozwarte pionowe, flanszowe 220/380 V 15 KM 1450 obr./min. Zgłoszenia kierować: Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane, Wrocław, ul. Wila Stosza 33/35. 1832

Wyrób i sprzedaż konfekcji M. Wajs i S-ka Łódź, Piotrkowska 36 tel. 268-23 poleca: spodnie, bryczesy, ubrania męskie i chłopięce 30 proc. - 100 proc., płaszcze, kanadyjki. K 947

PIANINO w dobrym stanie, ładowna elektryczna - nowa, okazynie do sprzedania. Wiadomość: gen. Świerczewskiego 91, m. 10 - Klein Maria. 1882

OGLOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

PIEKARNIA do odstąpienia z powodu wyjazdu. Zgłoszenia: „Słowo” pod „Piekarnia”. 1812

TARCOWKĘ stolową * do cięcia wierzchy litopowych (drukarska) - kupię Traugutta 69, m. 2. K 1040

WYDZIERZKAWIE względnie sprzedam sklep całkowicie urządzony Kłęczkowska Nr. 28. 1843

F-MA „SOKOL” - wytwórnia konfekcji. Łódź, Piotrkowska 79, tel. 116-19 - poleca po cenach hurtowych ubrania męskie, spodnie, płaszcze. K 946

WIOSENNE wytworne drewniarzki, wysyła hurtowo, zaliczeniowo „Bolina”, Kraków, Stradom 5. K 663

SYPHALNIA i stolowy do sprzedania. Cena przystępna. Biuro - Murawska nr 4, tel. 156. 1873

SAMOCODY osobowe, ciężarowe, motocykle różnych typów - zakupisz szybko przez Biuro, Murawska 4, tel. 156. 1872

SKLEP ładny, duży przy Dw. Głównym - odpisać. Kołtąta 21 - An tykwiariat. 1862

SPRZEDAM pianino krzyżowe i akordion 48 basów, nowy. Cieszyńska nr. 34/12 (w godzinach 16 - 15). 1879

PRZYJME wspólnika (czkę z gotówką do interesu w dobrym punkcie ze współpracą lub bez. Wiadomość: ul. Płasia 14 m. 4. 1891

CERATE PAPIEROWA i ceratę praw dżiwa - dostarcza hurtowo: Dom Handlowy „Kraček”, Golebią 6. K 1049

MOTOR „MERCEDES” 6 cylindrowy ze skrzynią biegów, kompletny i samochód osobowy „EMKA” - pełne ogumienie na chodzie - sprzedam. Wiadomość: Wrocław, Szczyńska nr. 54 (materiały piśmienne). 1887

KALANDER (maszynę do prasowania) - kupi „CERTA”, Kraków, Re torńska 17. K 1050

Wielkopolska NOWE ODKRYCIA PREHISTORICZNE W WIELKOPOLSCE. W Baranówce pow. kościańskiego natrafiono na grób przedhistoryczny, składający się z popielnicy zawierającej spalone kości. Badania wykazały, że jest to grób w. zw. kultury brzożowej z IV okresu epoki brzożowej. Podobne odkrycia dokonano w Strzyżewie pow. oleskiego, gdzie wykopano popielnicę z kośćmi ludzkimi i ulamkami naczyń. Wreszcie w Luboniu pod Poznaniem znaleziono siekierki i narzędzia krzemienne oraz skorupy naczyń neolitycznych. W Czerkowie pod Gostyniem znaleziono naczyńca gliniane z okresu lateńskiego (około 2000 lat przed narodzeniem Chrystusa). Wreszcie pod posiadką katedry gnieźnieńskiej znalazł skorupy i żab zwierzęce, pochodzące z okresu przedpiastowskiego.

DEKORACJE MATEK. W sali posiedzeń PRN we wrześniu odbyła się uroczystość wręczenia złotych i srebrnych Krzyżów Zasługi - 50 matkom licznego potomstwa.

KURS DLA PRZODOWNIKÓW BOKSERSKICH. W dniach od 22 marca do 7-go kwietnia b. r. odbędzie się w Poznaniu szkołarowany kurs dla przodowników bokserskich. Kurs prowadzić będzie trener Polskiego Związku Bokserskiego Feliks Siatka.

WALNE ZEBRANIE WARTY. - Najbliższy w Poznaniu klub sportowy zrzeszający 4500 członków odbył w ostat. niedzielę walne zebranie. Klub wydat w r. 1947 na inwestycje 5 milionów zł. Prezesem nowego zarządu został mec. Zeydlitz.

WSPÓŁZAWODNICSTWO NA WOLNYM. Akademicki Związek Młodych ludzi hasło współzawodnictwa studentów na polu naukowym. Obok indywidualnego, zostanie również wprowadzone współzawodnictwo międzywydziałowe i międzyuczelniane.

DAŁ DWA PROSIARKI I 6 TYS. ŻŁ ZA KARABIN. Wojskowy Sad Rejonowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę 59-letniego rolnika Bernarda Pomarańki, zam. w Przyłkuje w pow. nowotomyskim, oskarżonego o przechowywanie broni palnej bez zezwolenia władz. Pomarańka tłumaczył się, że zakupił karabin za 6 tys. zł i dwa prosiarki, aby strzelać do dzików, które rzekomo wyrządzały mu wielkie szkody w gospodarstwie. Posiadał - 2 lata.

Ziemia Lubuska

TOWARZYSTWO PRZECIWDROZLICZE powstaje w Świebodzinie, gdzie ki obywatelskiemu stanowiący lekarzy, władz samorządowych i społeczeństwa.

ODCZYT O PRAWIE PRACY wygłoszony w Zielonej Górze wzbudził ogromne zainteresowanie wśród ludzi pracy. Odczyt ma być powtórzony we wszystkich zakładach zielonogórskich.

TEATR OKKZ. z Poznania, ruszy na objazd świetlic fabrycznych na Ziemi Lubuskiej. Kierownictwo zapewni imie współpracę z reżyserami teatrów państwowych.

WALKE GANGSTEROM szosowym udało społeczeństwo miast lubuskich. Ukroczył to w dużym stopniu anarchię panującą na szosach i oczyścił je z plagi pijanych lub lekomyślnych kierowców. (o)

RADIO

PIĄTEK, 5-go marca 1948 r. 8.20 Inform. 8.25 Skrzynka PKC. 8.35 „Szalona” 8.50 Muzyka. 9.00 Aud. dla szkół. Gazetka radiowa. 9.20 Lekcja jęz. czesk. 11.07 Sygn. czasu i hej nał. 12.04 Wiadom. 12.09 Przegł. prasy. 12.15 Z mikrof. po kraju. 12.25 Arty. operowe kompozyt. polsk. 12.50 Komunikat spóźd. i pisy. 13.05 Z naszych stron. 13.40 Aud. Min. Oświaty. 14.00 Aud. poświęc. twór. Wioloda Friemana 14.30 Komunikaty i muz. 14.40 Konc. żywe. 15.00 Inform. 15.15 Aktualna. 15.25 Lekcja jęz. czes. 15.40 Aud. dla dzieci. 16.00 Dzień. 16.25 W walce o zdrowie. 16.30 Aud. dla chorych. 16.45 „Chłopiec z Salskich stepów”. 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 17.45 RUL. 18.00 Mosaika muz. 18.45 „Szałona”. 19.05 „Nowy numer Zolnierza Polskiego” przynosi... 19.15 Koncert symf. 21.30 U naszych przyjaciół. 22.00 Muzyka kameralna. 22.45 Konc. rekł. 23.00 Wiadom. 23.15 Program na dzień nast. 23.30 Hymn i koniec aud.

Wytwórnia Wyróbów SKÓRZANYCH A. SZAFRAN - ul. 1 Maja 15 JELENIA GÓRA przyjmuje zamówienia z własnych i obcych starzonych materiałów. K 1012

ŻYCIE SPORTOWE Penicylina

WIECZÓR PIĘŚNI I TANCÓW SŁOWIAŃSKICH W PRADZE

Wrocław będzie świadkiem wyścigu kolarskiego Warszawa - Praga - Warszawa

Przed kilkoma dniami zatwierdzono trasę wyścigu kolarskiego Warszawa - Praga - Warszawa organizowanego przez redakcję dzienników „Rude Pravo” i „Głos Ludu”.
Przedstawia się ona będzie następująco: etap I: Warszawa - Łódź (195 km), etap II: Łódź - Wrocław (210 km), etap III: Wrocław - Liberec (271 km), etap IV: Liberec - Teplice (110 km), etap V: Teplice - Praga (110 km). Tak więc trasa wyścigu dla zawodników startujących z Warszawy wynosić będzie 896 km. Trasa wyścigu Praga - Warszawa, która przebiegać będzie przez Katowice i Kraków, wynosi 1109 km.

Jest to na razie ogólny schemat trasy, który może ulec zmianom, za każdym przed wszystkim od stanu drogi. W każdym razie Wrocław będzie metą drugiego etapu.

Tylko Kwiatkowski broni tytułu

Gorzkie wspomnienia sprzed roku

W przyszły piątek rozpoczynają się indywidualne mistrzostwa Dolnego Śląska w boksie. Przed tego rodzaju imprezami robi się zwykle bilans dotychczasowych mistrzostw, przedstawia się mistrzów i obrońców tytułu. Historia dolnośląskich mistrzostw jest krótka. Odbyły się

tylko jedno, pozostał po nich tylko wielki niesmak.

Oto kilka wyjątków z tego, co zdołaliśmy zapamiętać sprzed roku. Mistrzostwa odbywały się w kinie Odra. Już w pierwszym dniu doszło do generalnego konfliktu. Po walce Symonowicza z Faską, w której przyznano zwycięstwo drugiemu, pułeczność demonstrowała swe niezadowolone, a kiedy Waluga ponosił porażkę do małożanego Wierzbickiego, na ring spadły... krzesło i nóż. IKS poczuł się dotknięty tymi wynikami i całą drużynę wycofał, w wyniku czego następnego dnia widzowie zamiast patrzeć na walki, wsłuchiwali się tylko w miarowe uderzenia gongu ogłaszającego walkowery.

W efekcie nie wyłoniono mistrzów w wadze muszej i ciężkiej, w pozostałych zaś kategoriach według kategorii tytuły zdobyli: Faska, Dominiałak, Sztole, Fiszer, Kwiatkowski i Wolski. Prócz Kwiatkowskiego, który walcząc nadal w tej samej wadze, nie ma dziś obrońcy tytułu.

Kariera tych mistrzów (nie wszystkich), na mistrzostwach Polski w Katowicach była też krótka. Faska przegrał przez nokaut Czarnieckim, w piórkowej, nie byłym reprezentantem, w lekkiej Sztole po zwycięstwach nad Salmą i Marciniakiem przegrał niezaskuszenie ze Skierką, Fiszer uległ Chylich, Kwiatkowski Koczynskiemu, Wolski Szymurze a Cieciewicz Pietrzakowi.

Należy sobie życzyć, aby tegoroczne mistrzostwa w niczym nie przypominały zeszłorocznych, a także, by przyszli mistrzowie w batalii warszawskiej dalej zaszli od swych poprzedników. (J)

leczy drzewa

Kalifornię nawiedziła nagle plaga nieznanego jakiegoś choroby drzew pomarańczowych, które zaczęły tracić liście, a na nagich szkieletach drzew dojrzały owoce skarlałe, upstrzone ciemnymi plamami, o szkodliwym smaku.

Hodowcy przystąpili natychmiast do szczegółowych badań i ustalili, że przyczyną tajemniczej i nieznanego, dotychczas choroby, która nazwana „chorobą Blith” jest wirus, który daje się zwalczać za pomocą sulfamidów.

Na próbie wykopano drzewko przemieszane do ciepłarni i dookoła pnia wykopano mały rowek, który napełniono roztworem zawierającym sulfamid. Drzewo wzbliżało lekko pośrodkiem korzeni. Po pewnym czasie zauważono lekka poprawę, drzewko zaczęło wypuszczać nowe liście, pozostałe zaś nieliczne liście okrzepły. Ale proces rekonwalescencji drzewka postępował bardzo wolno.

Rozumując logicznie, że u istot żywych których schorzenia leczy się sulfamidami osiąga się radykalne i szybkie polepszenie stosując penicylinę, zastosowano również ten lek do drzew pomarańczowych z nadzwyczajnym skutkiem.

Wbijano w pień drzewa ogromną strzykawkę, połączoną z pompą, którą powoli, stopniowo, wstrzykiwano w miąższ drzewny penicylinę. Tkanina drzewna znacznie wolniej wchłania płyn, toteż jednym z warunków skuteczności działania penicyliny jest powolne nasycanie nim drzewa. Zastosowanie penicyliny obojętne kres choroby Blith. Drzewa, do niedawna chore, są już zielone i rodzą jak dawniej znakomite smaczne owoce.

Za tydzień

otwarcie pływalni

(A) Jak na dróżkach rośnie trybu na krętej pływalni przy ul. Tekmularskiej. Wzrosła był tylko jeden stopień - dziś już prawie gotowa będzie kilka połączonych podziemi, wykonanych wprawną ręką lakierniką; ba - sen będzie oddany do użytku publiczności.

Na chwilę też z niecierpliwością czekają od jesieni najmłodszy członkowie Polskiej YMCA, którzy niemal codziennie zamęczają swoich instruktorów pytaniami: - Kiedy zaczyna się nauka pływania, kiedy idziemy się kąpać? - Kiedy basen zostanie otwarty? - Zwracamy się z zapytaniem do dyr. MKP p. Waszuczynskiego.

- Chętnie, aby to nastąpiło jak najszybciej ale mamy jeszcze mnóstwo pracy związanej z myśleniem i czyszczeniem basenu. Nie mniej jednak postanowiliśmy otworzyć go 11 marca.



Z inicjatywy Związku Słowiańskich Kobiet odbył się w Pradze, w lutym b.r. wieczór pieśni i tańców słowiańskich. Wieczór ten był jednym z etapów na drodze poznania bogactwa i kultury słowiańskiej. Wykonawcy zbierali serdeczne oklaski liczących widzów, wśród których nie brakło ani jednego reprezentanta korpusu dyplomatycznego państw słowiańskich.

NASIONA POLNE, warzywne i kwiatowe **gwarantowane**
dostarcza
POLSKA SPÓŁDZIELNIA NASIENNA
Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odp. udziałami w Poznaniu
Oddział we Wrocławiu Tel. 29-62
Sklep detaliczny: ul. Stalina 94 1807

Centrala Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Wiókienniczego i Konfakcyjnego
S-ka z o. o. we WROCLAWIU
otwiera SKŁADN CĘ K 1000
przy ul. Kiełbaśniczej 2
w SOBÓTĘ, dnia 6 marca 1948 r.

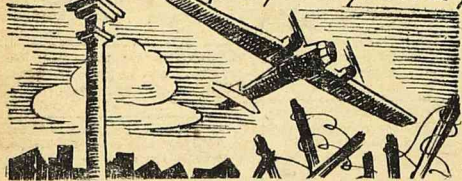
PANSTWOWA OLEJARNIA
WROCLAW, ul. DŁUGA 22, tel. 2891
kupi: MOTOR lub BLOK w dobrym stanie do samochodu osobowego »Hansa«
PLANDEKĘ na samochód ciężarowy o wymiarach 4,60m x 5,50m
MASZYNĘ do pisania ze średnim wálkiem w dobrym stanie K 1001
Oferty pisemne, osobiste lub telefoniczne w godzinach od 9-tej do 15-tej.

PARYZ STACJĄ SPORTÓW ZIMOWYCH



Młody narciarz w parku Pola Marsowego w cieniu wicy Eiffa używa sportu, niedostępnego zazwyczaj wspaniałym wysokim kosztów przejazdu. Śnieg pokrył Paryż powłoką grubości 25 cm.

Warszawa nadaje szyfr...



CZĘŚĆ II

Jerzy Ossnowski i Leon Jodłowski pracują w Sztokholmie jako agenci Intelligence Service. Ossnowski kocha się w córce szwedzkiego przemysłowca Ericksona - pięknej Karin.

- Czyżbym był aż tak stary?
Karin zarumienila się.
- O nie! Nie to chciałam powiedzieć. Wcale nie to...
Usiedli.
Zapanowało kłopotliwe milczenie. Oboje myśleli o tym samym.
Miłość. Słowa o miłości cisnęły się na usta...
W głębi mieszkania rozległy się kroki. Pani Astrid Erickson - matka.
- Meza, niestety, nie ma panie Ernście. Karin musi go zastąpić - bo ja... Pan rozumie - światła...
- Rozumiem. U nas w Szwajcarii. Pamiętam - w domu rodzinnym...
Pani domu uśmiechnęła się.
- Karin, baw miłego gościa. Odchodzę.

POWIEŚĆ

89)

Jerzego Junoszy-Gzowskiego

Matka - Astrid - szczupia i wysmukła miała w sobie coś z młodej dziewczyny.
Teraz, gdy odeszła, znów pozostali sami.
Gdzieś daleko - trzasnęły drzwi.
Rotmistrz podniósł oczy na Karin. Wytrzymała jego spojrzenie.
- Czuję się u państwa, jak w domu - chociaż znamy się tak krótko.
- Prawdziwa przyjaciółka rodzi się nagle.
- Nagle rodzi się miłość - Karin Przyjaźni powstaje z biegiem lat. Opanowuje człowieka - przyjaciół - przyzwyczajenie.
- Drgnęła Padło to słowo - miłość
Spuściła oczy. Czekala. Mijały drogie sekundy.
Ossnowski czekał, aż cien Leny von Falkenheim odejdzie w zaświaty.
- Nagle przemówiła Karin.
- Proszę mówić o miłości...
Uśmiechnął się. Nie spodziewał się takiego obrotu sprawy.
- Dobrze, Karin. Kocham panią.
Otworzyła szeroko oczy.
- Zadowolona?

Nie mogła dać odpowiedzi. Była tak zaskoczona tym nieoczekiwanym wyznaniem.

- Kocham panią, Karin. Od pierwszej chwili - wie pani?

- Wiem - powiedziała z trudem.

Zapanowało milczenie.

Ossnowski wstał. Uczynił krok. Nachylił się.

- A pani, Karin?

Spojrzała mu prosto w oczy.

- Ja również. Już wtedy - w dniu naszego poznania.

Nie mogłam tego ukryć. Mona spostrzegła od razu.

- Mona?

- Tak - wówczas w samochodzie, gdy odwoziła mnie do domu.

- Mona - powtórzył rotmistrz.

- Mona jest zajęta pana przyjaciółką.

- No, to widać.

- Ale on jej nie kocha, prawda?

- Nie wiem.

Karin zamyśliła się.

W tej chwili tak była podobna do Leny von Falkenheim!

- Niech mnie pan pocałuje - poprosiła cicho.

Rozdział XXVI

ZDRADA KLARETTY

Rozległ się dzwonek telefonu.

Jodłowski podniósł się z fotela.

- Hallo!

Głos Klaretty.

- Leo, gniewasz się?

Milczenie.

Wzruszył ramionami.

- Zmęczyla mnie po prostu ta sytuacja. Mówiłem już raz - w nocy należałoby do mnie, a w dzień jesteśmy wrogami.

Knowania - wieczna tajemnica. Wstręt mnie ogarnia.

(Dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Teofil Witek
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 - tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-jej.
Sekretarz Redakcji codziennie od 11 - 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odborem na miejscu 80 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł.

F-23894

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”

z odnośnikiem do domu 105 złotych. PKO. Wrocław Nr VIII 13-82 Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 49.